

### [Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)  
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)  
[.net](#)  
[Innowacje](#)  
[Nauka](#)  
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

## W USA szerzy się „prawdopodobnie najgorszy podwariant" Omikrona

Duża fala infekcji w zamieszkanym przez 1,4 mld ludzi Chinach wywołuje obawy o potencjalne mutacje koronawirusa. Tymczasem w USA na coraz większą skalę szerzy się

**nowy podwariant Omikrona XBB.1.5, uznawany za bardziej zaraźliwy, a według specjalisty z Uniwersytetu Minnesoty jest to „prawdopodobnie najgorszy podwariant, z jakim mierzy się teraz świat”.**

Chińskie władze nagle zrezygnowały niedawno z utrzymywanej od prawie trzech lat surowej polityki „zero covid”, a Omikron szerzy się w kraju praktycznie bez żadnej kontroli. Większość mieszkańców Chin nie miała wcześniej styczności z koronawirusem i nie posiada naturalnej odporności po zachorowaniu.

Eksperti w kraju i za granicą wyrażali obawy, że może to doprowadzić do powstania nowych odmian wirusa i apelowali o ich pilne monitorowanie. Pekin nakazał lokalnym władzom regionów, aby badały ścieki komunalne pod kątem wirusa i jego wariantów – podał we wtorek dziennik „South China Morning Post”.

Specjalista ds. zdrowia globalnego z Uniwersytetu Yale Chen Xi oceniał pod koniec grudnia, że olbrzymia fala infekcji w Chinach może mieć nieprzewidywalne skutki dla wirusa. W społeczeństwie jest wiele osób z obniżoną odpornością, które mogą być zakażone „przez wiele miesięcy, a to może wytworzyć warianty budzące zaniepokojenie” – powiedział.

Jego zdaniem ryzyko w przypadku Chin jest jednak „trochę mniejsze niż mogłoby się wydawać”, ponieważ wirus może być tam pod mniejszą presją, by ewoluować w kierunku unikania odpowiedzi immunologicznej, jako że większość ludności nie przeszła wcześniej zakażenia.

Rządy niektórych państw, w tym USA, Włoch, Francji i Japonii, ogłosiły restrykcje dotyczące podróżnych przybywających z Chin. Belgia i Malezja zapowiedziały badanie nieczystości z samolotów przylatujących z ChRL pod kątem ewentualnych nowych mutacji koronawirusa. Chińskie władze twierdzą tymczasem, że w kraju nie wykryto żadnych nowych wariantów.

Agencja AP oceniała, że restrykcje dotyczące podróżnych z Chin w niektórych krajach odzwierciedlają obawy, że Pekin mógłby nie poinformować świata na czas o ewentualnych nowych wariantach. Przedstawiciele Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) apelowali do chińskich urzędników o „regularne udostępnianie konkretnych danych w czasie rzeczywistym na temat sytuacji epidemiologicznej, w tym o więcej danych na temat sekwencjonowania genetycznego”.

Rzeczywista liczba zakażeń i zgonów w Chinach jest nieznana, a władze zawęziły kryteria i we wtorek zgłosiły tylko trzy nowe przypadki śmiertelne. Media informują natomiast o zmarłych, którzy chorowali na Covid-19, ale nie znaleźli się w oficjalnym bilansie, o przepełnionych szpitalach i kolejkach karawanów ustawiających się przed krematoriami. Według analityków w 2023 roku w Chinach może na Covid-19 umrzeć kilkaset tysięcy, a nawet ponad 2 mln ludzi.

Obecnie na świecie duże zaniepokojenie budzi tymczasem wykryty po raz pierwszy w USA podwariant XBB.1.5, który odpowiadał w ostatnim tygodniu grudnia za ponad 40 proc. wszystkich zakażeń odnotowanych w Stanach Zjednoczonych, a jego udział wzrósł dwukrotnie w porównaniu z tygodniem poprzednim – wynika z danych Centrów Zapobiegania i Kontroli Chorób (CDC).

Specjalista ds. chorób zakaźnych z Uniwersytetu Minnesoty dr Michael Osterholm określił linię XBB jako „prawdopodobnie najgorszy wariant, z jakim mierzy się teraz świat”. Według ekspertów podwarianty z tej linii charakteryzują się dużą zdolnością do wymijania odpowiedzi immunologicznej powstałej w wyniku szczepienia i infekcji, co oznacza większe ryzyko ponownych zakażeń.

Ze wstępnych informacji wynika, że XBB.1.5, określane nieformalnie nazwą „Kraken”, ma dodatkowo większą zdolność do przyczepiania się do komórek niż XBB – podała stacja CNBC.

Źródło: pap.pl